

Czas gniewu i nienawiści

Autor tekstu: **Andrzej Koraszewski**

Piątki są zawsze groźne. W Trypolisie tysiące ludzi po wyjściu z meczetów wyległo na ulice. Z różnych źródeł powtarzają się informacje, że do demonstrantów strzelano. Ilu ludzi zginęło? Podczas rewolucji takie informacje zawsze są niepewne.

Władze Libii poinformowały dziś o radykalnych podwyżkach płac dla pracowników państwowych. Kaddafi próbuje kupić zależną od państwa klasę średnią. Nie tylko, każda rodzina otrzyma 400 dolarów na pokrycie kosztów wzrostu cen żywności.

Przeglądam doniesienia, próbując zrozumieć jaka jest sytuacja. W Iraku demonstracje, podobno było kilka ofiar śmiertelnych.

Niepokojąca informacja z Assyrian International News Agency, podobno egipskie wojsko zaatakowało koptyjski klasztor. Podobno strzelano ostrą amunicją, twierdzi się, że sześć osób było rannych. Podobno użyto pięć czołgów i zniszczono bramę średniowiecznego klasztoru.

Nieprawdopodobna informacja na jednym z izraelskich blogów:

29 stycznia w Egipcie podczas demonstracji zginął 10-letni chłopiec. Ojciec powiedział dziennikarzowi gazety „[El Shorouk](http://www.shorouknews.com/ContentData.aspx?id=396638)” (<http://www.shorouknews.com/ContentData.aspx?id=396638>), że domaga się sprawiedliwości, że jego syn chciał umrzeć śmiercią męczennika, ale niestety nie został zabity przez izraelskich żołnierzy. Link do arabskiej gazety nie pomaga. Mózg nie chce zaakceptować, żeby to mogło być prawdą.

Komentarz brytyjskiego dziennikarza dziennika „Independent” również budzi pewne zdumienie. Robert Fisk [informuje o sytuacji w Libii](http://www.independent.co.uk/opinion/commentators/fisk/robert-fisk-gaddafi-raved-and-cursed-but-he-faces-forces-he-cannot-control-2222904.html) (<http://www.independent.co.uk/opinion/commentators/fisk/robert-fisk-gaddafi-raved-and-cursed-but-he-faces-forces-he-cannot-control-2222904.html>), pisząc między innymi o telewizyjnym wystąpieniu Kaddafiego:

„Rzeczywiście ubiegłego wieczoru były chwile kiedy Kaddafi, w swojej mściwości i pogardzie dla Arabów, dla własnego narodu — zaczął brzmieć jak wygłaszający przemówienia Benjamin Netanjahu. Czy między tymi dwoma łajdakami były jakieś kontakty, o których nie wiedzieliśmy?”

Dla mnie ten cytat nie wymaga komentarza; domyślam się, że są ludzie, dla których też nie wymaga komentarza, ale z zupełnie innego powodu.

W doniesieniach z Iraku zwraca uwagę to, że wzywający do „piątku gniewu” byli wzburzeni przede wszystkim rozmiarami ujawnionej korupcji. W jednej z informacji twierdzi się, że ujawniono fakt rozkradzenia ponad 40 miliardów dolarów z funduszu rozwoju kraju. Rząd zrezygnował z zakupu samolotów F16 i obiecał pieniądze na złagodzenie skutków podwyżek żywności. Duchowni sunniccy włączyli się do organizacji protestów. Obawiano się zamachów samobójczych podczas demonstracji. Trudno powiedzieć, czy rząd rzeczywiście bał się działań Al-Kaidy, czy próbował wystraszyć demonstrantów i skłonić ich do pozostania w domach. Zapewne jedno i drugie. Podobno wielu polityków wybrało się w podróże służbowe do innych krajów. Oczekuje się, że ewentualnie powrócą po weekendzie.

Gdziekolwiek nie spojrzeć wszędzie pojawiają się słowa nienawiści do Izraela i próby obarczenia Izraela winą czy to za korupcję własnych polityków, czy za bunt społeczeństwa.

Żeby było zabawniej wielkimi krokami zbliża się rocznicie hucznie obchodzony na całym świecie „Międzynarodowy Tydzień Nienawiści do Izraela”. Jego oficjalna nazwa to „Israeli Apartheid Week”. W tym roku będzie obchodzony po raz siódmy z rzędu i wiele wskazuje na to, że będzie bardziej udany niż w ubiegłych latach.

Oglądając różne strony internetowe, coraz częściej widzę informacje o przygotowaniach do tego tygodnia. Pierwszy raz zwróciłem na to uwagę w notce zatytułowanej „Ironia Apartheidu”. Było to doniesienie z Edynburga, gdzie na uniwersytecie miał wystąpić dyplomata izraelski [Ismail Khaldi](http://en.wikipedia.org/wiki/Ishmael_Khalidi) (http://en.wikipedia.org/wiki/Ishmael_Khalidi). Propalestyńscy studenci uniemożliwili przeprowadzenie wykładu (który miał się odbyć 2 lutego br.) w ramach walki z izraelskim apartheidem. Oczywiście fakt, że Khaledi jest Beduinem zupełnie im nie przeszkadzał.

W tych dniach gniewu arabskich społeczeństw, gniewu przeciw swoim dyktatorom i złodziejskim elitom, pojawiają się również zdumione reakcje na zachowania polityków zachodnich. Izraelski Arab i znany dziennikarz publikujący często w prasie amerykańskiej, Khaled Abu Toameh, [Racjonalista.pl](http://www.rationalist.pl)

prezentował dziś na stronie Hudson New York artykuł pod znamienym tytułem [Where Is The Outrage Now?](http://www.hudson-ny.org/1914/libya-outrage) (<http://www.hudson-ny.org/1914/libya-outrage>) (Gdzie jest teraz to oburzenie).

"Dziewięć dni zajęło Barackowi Obamie, aby potępić masakry pułkownika Muammara Kaddafiego w Libii i nazwać je 'oburzającymi' i nieakceptowalnymi'.

Ponad tydzień potrzebowała Rada Bezpieczeństwa ONZ, żeby za zamkniętymi drzwiami wydać bardzo stonowane oświadczenie potępiające gwałty w Libii oraz wezwanie do natychmiastowego ich zakończenia i rozliczenia osób odpowiedzialnych.

To ta sama Rada Bezpieczeństwa, która tydzień wcześniej miała specjalną otwartą sesję potępiającą rozbudowę osiedli izraelskich na Zachodnim Brzegu."

Nie zawsze dowiadujemy się kim są i co mówią izraelscy Arabowie. Częściej słyszymy o rzekomym apartheidzie. Nie, nie o prześladowaniach i dyskryminacji Palestyńczyków w krajach arabskich, ani nie o terrorze Arabów wobec Arabów. (Danny Ayalon przypomniał właśnie na łamach „The Washington Times”, że od powstania Izraela ponad 11 milionów muzułmanów zostało zabitych w wyniku zbrojnych konfliktów. Mniej niż jedna dziesiąta jednego procenta z tej liczby stanowiły ofiary konfliktów izraelsko-arabskich, a ponad 90 procent z tej liczby zginęło z rąk innych muzułmanów.)

W reakcji na przygotowania do „Tygodnia Izraelskiego Apartheidu” amerykański bloger „The Elder od Zion” przygotował zestaw stosownych plakatów ilustrujących rozmiary wykluczenia arabskich mieszkańców Izraela.

Oglądając doniesienia o protestach przeciw korupcji i dyktaturze, o masakrach i zamachach samobójczych, być może warto również spojrzeć, czym będziemy się zajmować podczas długiego „Międzynarodowego Tygodnia Nienawiści do Izraela” który ma trwać od 7 do 20 marca (żeby nikomu nie zabrakło czasu).

Zapewne nikomu nie przeszkodzi w świętowaniu Tygodnia Izraelskiego Apartheidu fakt, że Arabka może zostać miss Izraela.

**Rana Raslan.
Former Miss Israel.
Arab.**



ElderOfZiyon.com

Ani fakt, że Arab może być w tym kraju wziętym poetą...

**Reda Mansour.
Israeli historian, poet, and
onetime ambassador to Ecuador.
Druze.**



ElderOfZiyon.com

Ani, že môže byť sportowcem...



**Walid Badir.
Israeli football star.
Captain of
HaPoel Tel Aviv.
Arab.**

ElderOfZiyon.com

Czy aktorką i śpiewaczką...



**Mira Awad.
Actress, singer, songwriter.
Represented Israel at the 2009
Eurovision Song Contest.
Arab.**

Apartheid?

ElderOfZiyon.com

Lub wicemarszałkiem parlamentu..

**Majalli Wahabi.
Former Deputy Speaker of Knesset.
Acting President of Israel in February 2007.
Druze.**



Względnie sędzią Sądu Najwyższego...



**Salim Joubran
Israeli Supreme Court Justice.
Arab.**

Apartheid?

Czy tylko zwykłym człowiekiem w ciepły dzień na plaży...



Z kampusów zachodnich uniwersytetów płyną wezwania, aby „Tydzień Izraelskiego Apartheidu” nie pozostał przez nikogo niezauważony.

Tam oczywiście słów prezydenta Abbasa, o tym, że nie dopuści, żeby chociaż jeden Izraelczyk żył między Palestyńczykami raczej nikt nie zauważy.



Właśnie kończy się piątek, jutro, może dopiero pojutrze będziemy mieli pełniejszą informację o liczbie piątkowych ofiar wśród demonstrantów w krajach arabskich. Jest to czas gniewu i nienawiści, tęsknoty do lepszego życia, ale również zacierania rąk, że jest to znakomita okazja do zdobycia władzy.

Wszystkie zdjęcia pochodzą z blogu [Elder of Zion](http://elderofziyon.blogspot.com/) (<http://elderofziyon.blogspot.com/>)

Andrzej Koraszewski

Były dziennikarz BBC (także wiceszef polskiej sekcji) i współpracownik paryskiej "Kultury". Z Racionalistą współpracuje od września 2004 r. Zastępca redaktora naczelnego Racionalisty.

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 25-02-2011 Ostatnia zmiana: 02-03-2011)

[Oryginał..](http://www.racionalista.pl/kk.php/s,953) (<http://www.racionalista.pl/kk.php/s,953>)

Contents Copyright © 2000-2011 Mariusz Agnosiewicz

Programing Copyright © 2001-2011 Michał Przech

Autorem portalu Racionalista.pl jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.
Właścicielami portalu są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie strony tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw

Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl